

JELENIÓGÓRSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE

JERZY WIKLENDT

*„50 lat
mojego fotografowania”*

DLA JASIA

OD

JUBILATA



GALERIA JTF
JELENIA GÓRA ul. Podwale 1a
SIERPIEŃ 2007

O Jubilacie i Jego 50-letniej pasji fotografowania

Jerzy Wiklendt, z wykształcenia magister inżynier architekt, ma obecnie 78 lat, z czego na związek z fotografią przypada 50 lat, czyli więcej niż lat pracy zawodowej. Z fotografią związał się przypadkowo poprzez to, że stała się ona Jemu przydatna do szybkiego rejestrowania interesujących go obiektów architektonicznych, detali krajobrazu czy też szerokich panoram, jakie spotykał na drodze swoich wędrówek po Dolnym Śląsku, jeszcze podczas studiów na Politechnice Wrocławskiej.

W tym początkowym okresie fotografowania nastąpił ważny moment, który niewątpliwie zaważył na dalszych losach Jego zainteresowań fotografią, tj. zdobycie I nagrody w pierwszym w swoim życiu konkursie fotograficznym – było to w 1957 r. Nagrodzone zdjęcie przedstawiało Śnieżkę, które zrobił podczas pierwszej wyprawy na ten szczyt, ok. roku wcześniej. Również na początku swej drogi fotograficznej zmodyfikował proces wywoływania obrazu na papierze fotograficznym, którą to modyfikację nazwał „chemofotografią”. Prace w tej technice pokazał już w 1959 r. na I Ogólnopolskiej Wystawie Fotografii Abstrakcyjnej we Wrocławiu gdzie wzbudziły duże zainteresowanie.

Wtedy zrozumiał, że fotografia może służyć nie tylko do rejestrowania otaczającego nas świata, że może być czymś więcej: medium, za pomocą którego można odnosić sukcesy, jak też czymś dodatkowym, obok pracy zawodowej, co ubogaca życie i czyni go ciekawszym.

Cały ten okres fotograficznego pięćdziesięciolecia można podzielić na dwa podokresy: wrocławski, następnie jeleniogórski. Ten pierwszy trwał przez 22 lata, czyli od 1957 r. do 1979 r. i był bardzo owocny. To w nim następuje związanie się z wrocławskim środowiskiem fotograficznym, na które składało się tamtejsze Towarzystwo Fotograficzne* oraz okręgowy Związek Polskich Artystów Fotografików. W WrTF był jednym z najaktywniejszych członków, pełniąc w nim różne role: prezesa, członka Komisji Artystycznej, członka Zarządu, ale nie tylko tam był aktywny. Prowadził prelekcje w Wojewódzkim Domu Kultury, był instruktorem fotografii w Młodzieżowym Domu Kultury, w Domu Kultury Budowlanych, w Domu Kultury Służby Zdrowia i w Domu Kultury Zakładów Przemysłu Piekarniczego, poza tym w swoim czasie również przewodniczył Dolnośląskiemu Klubowi Instruktorów Amatorskich Zespołów Artystycznych, i in. Można tylko podziwiać Jego tak szeroką aktywność na polu fotografii, jaką wykazywał w okresie wrocławskim, tym bardziej, że znajdował też czas dla Towarzystwa Miłośników Wrocławia, PTTK, Klubu Płetwonurków, Klubu Wioślarskiego przy AZS, nie mówiąc o pracy zawodowej.

W tym okresie intensywnie uczestniczy w konkursach i wystawach zbiorowych, ma też kilka wystaw indywidualnych. Wszystko to powoduje, że Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej (FIAP) przyznaje mu w 1968 r. tytuł Artysty FIAP (skrót AFIAP), następnie w 1978 r. zostaje uhonorowany tytułem Artysty Związku Polskich Artystów Fotografików.

Pod koniec lat '70 Jerzy Wiklendt przenosi się do Jeleniej Góry, co otwiera nowy okres w Jego fotograficznej działalności. Tutaj również bierze czynny udział w fotograficznym życiu miasta. Wstępuje tu do Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego, w którym szybko awansuje na funkcję prezesa, którą piastuje przez kilka kadencji, ponadto udziela

się w Jeleniogórskiej Wszechnicy Fotograficznej przy tutejszym WDK gdzie prowadzi wykłady i jest w niej konsultantem artystycznym. Jest nadal aktywny w obsyłaniu konkursów fotograficznych, chętnie uczestniczy w wystawach zbiorowych, powstają tu nowe wystawy indywidualne, a Jego doradztwo w wielu kwestiach jest nieocenione. Gdy w Jeleniej Górze powstaje Oddział Karkonoski ZPAF Jerzy Wiklendt zasila jego szeregi, a gdy reaktywuje się organizacja fotograficzna pn. Fotoklub Rzeczypospolitej Polski, mająca zasięg ogólnokrajowy, znajduje w nim uznanie i w 1997 r. zostaje jego Członkiem Rzeczywistym, a więc Artystą tego Fotoklubu, następnie w 2001 r. jego Członkiem Honorowym. Nie mogło oczywiście zabraknąć Honorowego Członkostwa JTF, które otrzymał w 1996 r. Mając tu, w Jeleniej Górze, niemałą bazę do działania nie zrywa więzów łączących go z Wrocławiem, za co WrTF, jeszcze w 1982 r., nadaje mu tytuł Honorowego Członka WrTF.



Fot. Jerzy Wiklendt

Tak długi okres, jakim jest pięćdziesięciolecie, niesposób jest go wypunktować we wszystkie, lub nawet tylko najważniejsze wydarzenia z bogatego życiorysu Jerzego Wiklendta. Zróbmy tu z konieczności duży skrót i dodajmy: przez te lata zrobił ponad 50 tys. negatywów, które uwieczniły najwięcej krajobraz, architekturę, przyrodę, ludzi i tp. Ma udział w ponad trzystu wystawach w kraju i za granicą; ok. 1200 prac przyniosło mu ponad dwieście nagród, wyróżnień i dyplomów; wiele prac trafia do zbiorów muzealnych i in. W tym czasie otrzymuje liczne dyplomy i odznaczenia za zasługi związane z fotografią, w tym m.in.: Złoty Krzyż Zasługi - z okazji 25. lat DTF; Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury; Srebrna Odznaka Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce; Medal 40-lecia ZPAF; Medal 150-lecia Fotografii - za zasługi dla rozwoju fotografii; Dyplom ZPAF - za zasługi dla rozwoju Fotografii Polskiej; Srebrny Medal Fotoklubu RP - Zasłużony dla Fotografii Polskiej.

W 1985 r. Jego nazwisko pojawia się w Międzynarodowej Encyklopedii Fotograficznej (Edition Camera Obscura, które poświęciło mu w niej nawet całą stronę) wraz z fotografią fragmentu wieży ratusza na tle dymiącego komina - która może być przykładem ekologicznej wrażliwości autora.

Zapytany, czym dla niego jest fotografia, najczęściej odpowiada:

„Fotografia jest dla mnie środkiem przekazu treści i formy otaczającego świata. Najlepiej, gdy w obrazie występuje jedność treści i formy. Jeśli jest przewaga formy, obraz oscyluje w kierunku grafiki, która w skrajnym przypadku może być treścią obrazu. Obie skrajności w treści i w formie stosuję w mojej fotografii.(...)Z uwagi na mój zawód, najczęściej interesuje mnie architektura i krajobraz., zaś w samej fotografii jej strona mentalna, emocjonalna i kompozycyjna, a nie tylko jej aspekt informacyjny...”

W zakończeniu życzymy naszemu Jubilatowi jak najlepszego zdrowia, nieustannej weny i wielu dalszych lat fotografowania, dzięki czemu Jego nowe fotografie będą nas znów zaskakiwać i cieszyć nasze oczy - jak robiły to dotąd.

Jan Foremny

Ważniejsze wystawy indywidualne **

- 1969 - „Architektura i krajobraz” - Wrocław
- 1971 - „Wystawa Fotografii” - Wrocław
- 1972 - „Wystawa zdjęć z Festiwalu Amatorskich Zespołów Artystycznych Uchodźców Politycznych z Grecji” - Wrocław
- 1973 - „Architektura” - Wrocław
- 1975 - „Pletwonurki” - Wrocław
- 1979 - „Fotografia” - Galeria JTF - Jelenia Góra
- 1985 - „Fotografia” - Bolesławiec
- 1997 - „Fotografia” - retrospektywna z okazji 40-lecia pracy twórczej - Jelenia Góra
- 1998 - „Człowiek” - Galeria JTF - Jelenia Góra
- 1999 - „Fotografia” - retrospektywna z okazji 40-lecia pracy twórczej
- 2004 - „Architektura” - Galeria JTF - Jelenia Góra

.....
* Wrocławskie Towarzystwo Fotograficzne w okresie swojego istnienia miało różne nazwy, więc dla uproszczenia przyjęto tu jedną z nich, która najprościej identyfikuje miejsce Towarzystwa.

* * jak można się domyślać z tytułów wystaw, tematy które najbardziej interesowały Autora to architektura, krajobraz i ludzie